

Paulina Gajda-Gałuszka

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

**BUDOWA I ANALIZA HASEŁ W HISTORYCZNYM
SŁOWNIKU POLSKICH TERMINÓW
BIZNESOWYCH Z LAT 1870-1914
Z WYKORZYSTANIEM TEORII SEMANTYKI
PROTOTYPU ORAZ SEMANTYKI RAMOWEJ**

Key words: business term, expert knowledge, cognitive definition, prototype semantics, frame semantics

1. Wprowadzenie

W odpowiedzi na postępujące przemiany ekonomiczno-gospodarcze powstają liczne słowniki specjalistyczne, których celem jest zebranie i uporządkowanie ewoluujących zasobów terminologicznych wybranych języków specjalistycznych. Coraz bogatszy staje się przy tym dorobek leksykograficzny w zakresie polskiego języka biznesu. Wśród wydanych słowników, objaśniających leksykę biznesową, brakuje jednak opracowań materiału historycznojęzykowego, co w dużej mierze wynika z postrzegania języka biznesu jako narzędzia komunikacji w stosunkowo nowym obszarze działalności, nieposiadającym tradycji na gruncie polskim [por. np. Ćwiklińska, Szadyko 2005, 86-87].

Poszukiwania początków rodzimej aktywności biznesowej czy też etymologii słowa *biznes* [por. Kołodziejczyk 1993; Ochinowski, Szukała 2015; Bańko 2014] przeczą jednak opisanej wyżej perspektywie badawczej, uprawniając do stwierdzenia, że język biznesu nie jest nową odmianą polszczyzny powstałą na skutek postępu cywilizacyjnego, jaki dokonał się po transformacji ustrojowej z 1989 r. Wszelkie właściwości nadające mu status języka specjalistycznego mają o wiele bogatszą tradycję sięgającą czasów szybkiego rozwoju kapitalizmu i kształtowania się gospodarki monopolistycznej na ziemiach polskich. Okres ten – datowany na lata 1870-1914 [por. Rutkowski 1950: 229 i n., Skodlarski

2000: 176 i n.] – sprzyjał bowiem tworzeniu się zarówno instytucji uprawiających wyspecjalizowaną działalność biznesową, tj. działalność prowadzoną:

- a) w warunkach gospodarki wolnorynkowej,
- b) z inicjatywy samodzielnych podmiotów, gospodarujących prywatnym kapitałem,
- c) w celu osiągnięcia zysku i pomimo zakładanego ryzyka [por. Pomykało (red.) 1995, 77-78],

jak i języka wypracowywanego na potrzeby komunikacji w rozwijających się obszarach gospodarczych.

Przywołane wyżej obserwacje historyków i językoznawców stały się inspiracją do podjęcia badań języka biznesu we wczesnym etapie kształtowania się na gruncie polskim, tj. we wspomnianym okresie rozkwitu kapitalizmu. Przedmiotem analiz i opisu uczyniłam przede wszystkim specjalistyczną leksykę badanego profesjolektu. Podobnie jak Bronisława Ligara uważam bowiem, że

Aspekt terminologiczny JS (języka specjalistycznego – PGG) jest szczególnie ważny (...) dlatego, że pozostaje w ścisłym związku z rozwojem, a więc zmianami następującymi w poszczególnych dyscyplinach nauki i techniki, a także z rozwojem praktycznego wymiaru ludzkiej aktywności związanego z dziedziną ekonomii i działalności gospodarczej [Ligara, Szupelak 2012, 51].

Poszukiwania tekstów poświęconych rozlicznym segmentom aktywności biznesowej, rozwijającym się na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku, sfinalizowane zostały wyborem niestandardowej podstawy badawczej. Jako źródło ekscerpcji materiału leksykalnego wybrano bowiem wyprofilowaną tematycznie rubrykę krakowskiego dziennika „Czas”, w latach 1870-1914 sygnowaną cyklicznie jako: *Gospodarstwo, przemysł i handel, Gospodarka, przemysł, handel, Dział ekonomiczny* czy też jako *Wiadomości ekonomiczne*. Badane teksty prasowe uznać możemy za źródło terminologii uproszczonej, dostosowanej do możliwości recepcji przeciętnego odbiorcy. Nadal jednak mają one charakter tekstów terminologicznych będących źródłem słownictwa fachowego w dziedzinach, z którymi są związane, a przy tym aktualizujących i przekazujących treści wiedzy biznesowej na wczesnym etapie rozwoju. Na rzecz wyboru tekstów prasowych jako podstawy ekscerpcji materiału leksykalnego, zamiast dokumentów urzędowych, rozpraw naukowych, podręczników czy dokumentów branżowych, przemawia ponadto:

- a) różnorodność tematyczna i stylowa tego rodzaju źródła, aktualizowanie się w nim języka biznesu z lat 1870-1914 jako konfiguracji wariantów prasowych wielu subjęzyków biznesowych, charakteryzujących się zorientowaniem na różne segmenty rzeczywistości specjalistycznej: handlowej, giełdowej, bankowej, etc.;
- b) specyfika tekstów prasowych, która sprawia, iż są „źródłem najżywiej reagującym na wszelkie zmiany i najlepiej odbijającym nowości” [Tekiel

(red.) 1988, 6], szczególnie cennym więc w kontekście badań systemów leksykalnych na wczesnych etapach ich kształtowania się.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie przyjętych założeń opracowania materiału ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystanych przy tym narzędzi lingwistyki kognitywnej: teorii semantyki prototypu oraz teorii semantyki ramowej.

2. Narzędzia językoznawstwa kognitywnego jako wzbogacenie pragmatycznego ujęcia języków specjalistycznych

Narzędzia językoznawstwa kognitywnego wybrane do badań warto zestawić z pragmatyczno-komunikacyjnym ujęciem języków specjalistycznych, którego wartość wyeksponowała Maria Teresa Cabré. Istotą owego podejścia do profesjolektów jest poszukiwanie ich specyfiki w swoistej sytuacji użytkowania, na którą – oprócz uczestników komunikacji – składają się: okoliczności aktu komunikacji, cele komunikacji oraz intencje interlokutorów [por. Cabré 1999, 59]. Specyfika lingwistyczna języków specjalistycznych, którą należy rozpatrywać na płaszczyźnie leksykalnej oraz tekstowej, ma charakter wtórny wobec wymienionych aspektów.

W badaniach terminów biznesowych z lat 1870-1914 – przy uwzględnieniu omówionego ujęcia pragmatycznego – konieczne stało się rozpatrywanie podstawy ekscerpcji materiału badawczego, jaką są teksty „Czasu”, nie w kategorii samodzielnych, wyizolowanych konstruktów, ale jako zdarzeń komunikacyjnych osadzonych w konkretnej sytuacji użycia. Następnym przyjęcia takiej perspektywy badawczej było z kolei wyjście poza poziom językowy, a więc strukturę tekstu i obecne w niej jednostki terminologiczne, w tym wzięcie pod uwagę kategorii nadawcy i odbiorcy – odbiorcy współtworzącego sens wypowiedzi, pozostającego więc w relacji dialogu z nadawcą.

Uznanie dynamicznego, interakcyjnego i zdarzeniowego charakteru tekstu pociągnęło za sobą także włączenie do rozważań pojęcia *dyskursu prasowego* jako kategorii pośredniczącej pomiędzy badanymi tekstami a ich nadawcami i odbiorcami. Wykorzystane zostało przy tym rozumienie dyskursu jako pewnego modelu, kulturowego wzorca organizacji analizowanych tekstów – modelu o charakterze abstrakcyjnym, funkcjonującego na innym poziomie niż badane wypowiedzi, które w tej konfiguracji traktować należy jako konkretne aktualizacje owego modelu [por. Labocha 2012, 20; Grzmil-Tylutki 2010, 10-11].

Dyskurs w powyższym rozumieniu jako efekt ustaleń wspólnoty, którą spaja działalność w tym samym obszarze, ma charakter społeczny. Jednostka, będąca częścią wybranej wspólnoty dyskursywnej, podlega wpływom wypracowanych przez nią reguł dyskursu, swoistych scenariuszy zachowań komunikacyjnych, a także wzorów poznawania i interpretowania zdarzeń [por. Grzmil-Tylutki

2010, 10-11], podziela więc z innymi członkami społeczności charakterystyczny dla niej punkt widzenia na pewne obiekty i perspektywę oglądu świata.

Naturalną konsekwencją włączenia do badań kategorii dyskursu, utrwalającego pewne wyobrażenia o świecie oraz sposoby ujęcia obecnych w nim obiektów, było rozwinięcie pragmatycznej perspektywy badawczej o aspekt kognitywny. Tym samym zgromadzony materiał leksykalny wykorzystany został do zrekonstruowania zakresu i struktury wiedzy specjalistycznej członków wspólnoty dyskursywnej wykorzystującej teksty „Czasu” jako narzędzie porozumiewania się. Nadrzędnym celem analiz było zaś odtworzenie subiektywnych konceptów obiektów, jak i całych segmentów rzeczywistości biznesowej kształtujących się na przełomie XIX i XX wieku w mentalności autorów i czytelników „Czasu”.

3. Rekonstrukcja płaszczyzny semantycznej terminów wykscerpowanych z „Czasu” na tle teorii semantyki prototypu

Za punkt wyjścia do badań każdego terminu uznana została jego płaszczyzna formalna (forma językowa), a więc strona materialna, a zarazem jedyna obiektywnie dostępna. Wstępem do analiz stały się zatem konkretne aktualizacje badanego dyskursu prasowego na poziomie leksykalnym, które umożliwić miały dotarcie do poziomów głębszych – komunikacyjnego oraz poznawczego. Punktem docelowym badania każdej jednostki terminologicznej była jej płaszczyzna semantyczna o charakterze abstrakcyjnym, odtwarzana poprzez analizę relacji składniowych. Innymi słowy, celem prowadzonych badań było dotarcie do struktur konceptualnych terminów, aktywowanych w świadomości odbiorcy przez wyrażenia tekstowe.

Zgromadzony materiał uporządkowany został w formie słownika terminologicznego o układzie tematycznym. Wyodrębniono w nim następujące pola terminologiczne: dystrybucja i handel towarami, giełdy pieniężne, system bankowy, organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem, rachunkowość i finanse przedsiębiorstwa, podatki. Do objaśnienia terminów w każdym polu wykorzystana została rozszerzona eksplikacja w postaci zbliżonej do definicji kognitywnych. Przykłady opracowanych w ten sposób artykułów hasłowych zamieszczamy poniżej:

Obligacja «dłużny papier wartościowy, który

- a) jest emitowany przez Skarb Państwa, organy samorządowe, przedsiębiorstwa i instytucje finansowe, zwykle w numerowanych seriach
- [OBIEKT DZIAŁAŃ] obligacje pierwszej emisji (1876, nr 14 (19 I): 3), wypuszczać obligacje (1871, nr 181 (10 VIII): 3), emisja obligacji (1875, nr 43 (23 II): 3),

- [ATRYBUT KOGOŚ/CZEGOŚ] obligacje kolei (1871, nr 153 (8 VII): 3), obligacje galicyjskiego funduszu propinacyjnego (1890, nr 281 (6 XII): 3), obligacje bankowe (1911, nr 486 (24 X): 3), obligacje kolei Rudolfa (1876, nr 84 (12 IV): 3),
- b) jest potwierdzeniem udzielenia emitentowi pożyczki przez nabywcę przy równoczesnym zobowiązaniu emitenta do spełnienia wobec nabywcy określonych świadczeń, w tym do wypłaty odsetek stosownie do wysokości oprocentowania pożyczki
 - [NARZĘDZIE] obligacje kredytu ziemskiego (1871, nr 181 (10 VIII): 3), obligacje kredytu gminnego (1871, nr 181 (10 VIII): 3), obligacje pożyczki państwowej (1896, nr 97 (26 IV): 3), obligacje galicyjskich pożyczek krajowych (1907, nr 175 (2 VIII) [2]: 3), pożyczka w obligacjach (1871, nr 181 (10 VIII): 3), pożyczki w obligacjach (1905, nr 137 (17 VI) [2]: 3), bankowe zapisy długu (obligacje) (1914, nr 78 (12 III): 3),
 - [ŹRÓDŁO] od obligacyj procent (1871, nr 141 (23 VI): 3), obligacje krajowe przynosić będą więcej niż 5 procent (1914, nr 181 (15 V): 3), obligacje następują widoki 12 procentowego zysku (1914, nr 193 (23 V): 3),
- c) ma z góry określony termin funkcjonowania na rynku finansowym, do którego emitent ma obowiązek jego umorzenia
 - [OBIEKT DZIAŁAŃ] obligacje umarżane (1871, nr 181 (10 VIII): 3), wylosowane zostały obligacje (1907, nr 175 (2 VIII) [2]: 3), obligacje wypłacić (1907, nr 175 (2 VIII) [2]: 3), obligacje przedstawić do wykupienia (1902, nr 139 (20 VI) [2]: 3), obligacje nie przedłożone do wykupna (1902, nr 139 (20 VI) [2]: 3), obligacje wykupione nie zostały (1902, nr 139 (20 VI) [2]: 3),
- d) jest przedmiotem handlu na wtórnym rynku giełdowym, gdzie charakteryzuje się zmiennością kursu
 - [OBIEKT DZIAŁAŃ] nabyte po kursie obligacje (1914, nr 181 (15 V): 3), zbywano obligacje (1873, nr 28 (4 II): 3), sprzedaż obligacyj (1871, nr 257 (10 XI): 3),
 - [LOKALIZACJA] obligacje w obiegu (1871, nr 124 (2 VI): 3)».

Fundusz obrotowy | **Kapitał obrotowy** «część majątku danej jednostki gospodarczej w postaci nadwyżki aktywów obrotowych nad zobowiązaniami krótkoterminowymi, która

- a) obejmuje kapitał powstały z przekazywania do jego zasobów aktywów krótkoterminowych, w tym należności, zapasów, środków pieniężnych itp. umożliwiając finansowanie bieżącej działalności przedsiębiorstwa bez wysokich kosztów pozyskiwania kapitału z zewnątrz
 - [OBIEKT DZIAŁAŃ] dostarczenie funduszy obrotowych (1909, nr 29 (6 II) [2]: 4), dostarczać kapitału obrotowego (1871, nr 124 (2 VI): 3), wyposażanie w kapitał obrotowy (1876, nr 201 (3 IX): 2), złożenie w jeden wszystkich kapitałów obrotowych (1882, nr 28 (4 II): 3),
- b) ze względu na krótkoterminowość pozostawania w przedsiębiorstwie poszczególnych składników cechuje się dużymi wahaniami wartości materialnej
 - [PUNKT ODNIESIENIA] większy od dotychczasowego kapitał obrotowy (1876, nr 201 (3 IX): 2),
- c) podlega ocenie i wartościowaniu na podstawie przypisywanej wartości materialnej oraz kosztów uzyskania
 - [OBIEKT WARTOŚCIOWANIA] kapitał obrotowy okazuje się za mały (1909, nr 105 (10 V): 3), kapitał obrotowy okazał się wystarczającym (1882, nr 28 (4 II): 3), tanie fundusze obrotowe (1909, nr 29 (6 II) [2]: 4)».

Wybór rozbudowanej formuły objaśniającej, która nawiązuje do definicji kognitywnej, podyktowany został podstawą ekscerpcji materiału, typem badanego dyskursu oraz założeniami i celem słownika, jakim było odtworzenie, a zarazem wyrażenie zakresu i struktury wiedzy konkretnych użytkowników języka. Motywowana w ten sposób eksplikacja powinna być opisem zorientowanym podmiotowo. Potrzebuje zatem formuły, która otworzy dostęp do owej wiedzy zorganizowanej w postaci struktur konceptualnych. Warunek ten definicja kognitywna spełnia całkowicie, bowiem w tej formie eksplikacji hasel „treść podawana w definiensie ma mieć charakter poznawczy, a nie czysto semantyczny w sensie przyjętym w semantyce strukturalnej”, a za główny cel stawia się „zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania” [Bartmiński 2006: 42].

Podstawą tworzenia definicji zamieszczonych w słowniku była analiza kontekstów użycia formy językowej danego terminu, tj. analiza kontekstów syntagmatycznych w „Czasie”. Już w procesie gromadzenia materiału leksykograficznego wynotowane zostały konstrukcje składniowe tworzone przez poszczególne jednostki. Pierwszym etapem definiowania terminów zakwalifikowanych do słownika było uporządkowanie połączeń syntagmatycznych, które współtworzyły, według wyznaczanych przez nie komponentów reprezentacji semantycznej terminu. Przy tworzeniu siatki tych aspektów wykorzystane zostały kategorie obecne już w pracach odwołujących się do koncepcji definicji kognitywnej, wytypowane i zweryfikowane na podstawie obszernych korpusów leksykalnych. Mowa tutaj przede wszystkim o układach faset sporządzonych na potrzeby *Słownika stereotypów i symboli ludowych* [por. 1996, 16-17] oraz słownika tematycznego archaizmów rzeczowych wyekscerpowanych z dramatów Stanisława Wyspiańskiego [por. Bobrowski 2015, 45-46]. Propozycje te zostały jednak zindywidualizowane, dostosowane do potrzeb zgromadzonego materiału.

Nad grupą struktur syntagmatycznych, z których analizy wyłonił się konkretny aspekt semantyczny, każdorazowo zamieszczona została jakościowa charakterystyka desygnatu – do którego odsyła definiowany termin – w postaci syntetycznego zdania definicyjnego. W większości przypadków zdania definicyjne włączane do artykułów hasłowych znajdowały uzasadnienie w więcej niż jednej kategorii semantycznej. Dlatego też pod uwzględnionymi sądami eksplikacyjnymi zwykle znajduje się więcej niż jeden aspekt semantyczny udokumentowany stosownymi połączeniami składniowymi. Co więcej, wielość kategorii będących podstawą do sformułowania danego zdania definicyjnego stanowiła wartość dodaną pracy leksykograficznej. Pozwalała bowiem zapobiec względności formułowanych sądów.

Kolejność włączania aspektów semantycznych do definicji nie była przypadkowa. Każda z reprezentacji semantycznych została uporządkowana poprzez

zhierarchizowanie cech i towarzyszących im sądów definicyjnych. Podczas realizacji tego zadania pomocna okazała się **teoria semantyki prototypu**, a konkretnie „standardowa” [Kleiber 2003, 11 i n.] wersja owej teorii, oparta na postulatach Eleanor Rosch i jej współpracowników z połowy lat 70. Propozycja ta, choć zanegowana już przez samych pomysłodawców, nie jest – jak zauważa Georges Kleiber [por. 2003, 45] – przestarzała. Jej wartość wciąż tkwi zarówno w postulowanej zasadzie wewnętrznej organizacji, jak i przynależności do kategorii. Kategorie w myśl omawianej koncepcji są ustrukturyzowane według „skali prototypowości”, mają nieostre granice i zróżnicowany „stopień reprezentatywności danego egzemplarza”, który odpowiada „stopniowi jego przynależności” do kategorii. Oznacza to, że poszczególne egzemplarze danej kategorii nie mają statusu równorzędnego, ale przynależą do niej na zasadzie Wittgensteinowskiego *podobieństwa rodzinnego*, a dokładniej – podobieństwa do prototypu [por. Kleiber 2003, 51-54]

Skalarność wewnętrznej struktury każdej kategorii, złożonej z centrum w postaci prototypu i okazów mniej lub bardziej od niego oddalonych, oznacza w praktyce zastosowanie koncepcji prototypu do niej samej, które, jak wyjaśnia Iwona Nowakowska-Kempna [1993: 165], „powinno ujawnić minimalną wiązkę komponentów semantycznych, najbardziej istotnych i wymagających najmniejszego wysiłku kognitywnego, a zatem najbardziej oczywistych w poznaniu i obecnych w zdecydowanej większości kontekstów”. Podział właściwości na „istotne” i „prototypowe” proponowała zresztą i Anna Wierzbicka, definiując pierwsze z wymienionych jako „najmniejszy zespół cech, które, razem wzięte, gwarantują, iż każdy przedmiot, który je posiada, będzie na ogół uznany za należący do określonej kategorii, o którą chodzi” [za: Kleiber 2003, 110], a cechy prototypowe utożsamiając z właściwościami typowymi, nieodgrywającymi jednak istotnej roli przy wyborze desygnatu.

Koncepcja dwupoziomowego modelu definicyjnego Wierzbickiej nasuwa się samoistnie w obliczu postulatów przedstawicieli współczesnej leksykografii terminologicznej, by eksplikacje semantyczne terminów ograniczać wyłącznie do istotnych cech definiowanych obiektów, równoważnych z cechami dystyngtywnymi konceptu każdego z nich. Wybrana podstawa ekscerpcji materiału leksykalnego, w postaci tekstów prasowych, nie pozwoliła jednak na ograniczenie każdej z rekonstruowanych struktur semantycznych do obligatoryjnych charakterystyk odnośnych obiektów, stanowiących o ich specyfice. Pomijając fakt, że w wielu przypadkach – kiedy materiał dostarcza głównie, a niekiedy i wyłącznie informacji o cechach drugorzędnych – jest to niewykonalne, wiedza użytkowników języka, do której dostęp otwierają wybrane teksty, pozbawiona zostałaby w ten sposób elementów desygnacyjnie, kulturowo i emocjonalnie dla nich ważnych. Ten rodzaj definicji proponujemy zatem pozostawić jako wzorzec modeli struktur semantycznych konstruowanych na podstawie tekstów wysoce specjalistycznych będących narzędziem komunikacji pomiędzy ekspertami w danej dziedzinie.

Definicjom terminów biznesowych jako składników języka aktualizowanego w tekstach o pośrednim stopniu specjalistyczności zdecydowaliśmy się natomiast nadać strukturę radialnej sieci dwóch¹ rodzajów cech przypadku prototypowego wyodrębnionych w nawiązaniu do koncepcji Wierzbickiej². W centrum każdego modelu struktury semantycznej uwzględnione zostały cechy istotne, tj. jądrowe cechy desygnacyjne dystynktywne oddające specyfikę poszczególnych obiektów na tle desygnatów współtowarzyszących; te w artykułach hasłowych zasadniczo zapisano jako pierwsze (por. OBIEKT DZIAŁAŃ [a], ATRYBUT KOGOŚ/CZEGOŚ, NARZĘDZIE, ŹRÓDŁO, OBIEKT DZIAŁAŃ [c] w zamieszczonej wyżej definicji *obligacji*; OBIEKT DZIAŁAŃ, PUNKT ODNIESIENIA w definicji *funduszu obrotowego*). Dalej natomiast znalazły się niejądrowe cechy desygnacyjne pozbawione funkcji dystynktywnej, a więc cechy typowe/charakterystyczne (por. OBIEKT DZIAŁAŃ [d] i LOKALIZACJA w definicji *obligacji*; OBIEKT WARTOŚCIOWANIA w drugim modelu). Warunek prototypowości – dodajmy – w takim układzie spełniają te elementy, reprezentujące kategorię, które posiadają wszystkie właściwości definicyjne oraz najwięcej cech charakterystycznych [por. Tokarski 2014, 122].

Podział aspektów na podstawie kryterium ich istotności wymaga przyjęcia przez leksykografa stosownej procedury zapobiegającej subiektywności rekonstruowanych przez niego wiązek cech definicyjnych oraz cech desygnacyjnie uzupełniających. W procesie przygotowania słownika terminów biznesowych z przełomu XIX i XX sprowadzała się ona do weryfikacji definicji utworzonych na podstawie analiz struktur składniowych wyekscerpowanych z „Czasu” oraz nałożenia efektów prototypowych na definicje skonstruowane w wyniku analiz szerszego korpusu kontekstów występowania danej jednostki terminologicznej. Do realizacji tych celów wykorzystane zostały zarówno wyniki kwerendy słownikowej, jak i informacje pozyskane z wydawnictw encyklopedycznych³, z dostępnej literatury przedmiotu oraz podczas konsultacji z ekspertem

¹ Tym samym zrezygnowaliśmy z włączania do definicji cech konotacyjnych, co jest postulowane w artykule *O próbie budowy historycznego słownika polskich terminów biznesowych z lat 1870-1914* [Gajda-Gałuszka w druku]. Pogłębione badania doprowadziły bowiem do wniosku, że teksty prasowe pozwalają wzbogacać semantyczne opisy terminów jedynie o *konotacje tekstowe* [Puzynina 1990, 54 i n.], które są słabiej utrwalone w świadomości użytkowników języka od typowych konotacji semantycznych. Cechy te znacząco rozwijają jednak i uszczegóławiają wiele modeli semantycznych, ukazując dodatkowe, niekiedy wręcz wykluczające się, możliwości organizowania i interpretowania świata poprzez struktury językowe. Ostatecznie zdecydowaliśmy się więc na ich wyodrębnienie i omówienie w analizie skonstruowanego wcześniej słownika.

² Odwołaliśmy się przy tym także do podziału cech zaproponowanego przez Ryszarda Tokarskiego, który za jądrowymi *cechami definicyjnymi* wyodrębnia sferę *cech charakterystycznych* [Tokarski 2014, 121-122].

³ Kwerenda objęła słowniki języka ogólnego: tzw. warszawski, słownik pod red. W. Doroszewskiego oraz wydany kilka lat wcześniej Słownik wileński, a także następujące encyklopedie: *Wielką encyklopedię powszechną ilustrowaną* [1890], *Encyklopedię powszechną kieszonkową wraz ze słownikiem wyrazów obcych w języku polskim używanych* [1891], *Encyklopedię: zbiór wiadomości z wszystkich gałęzi wiedzy* [1905-1907], *Trzaskiego, Everta i Michalskiego encyklopedję powszechną w dwu tomach* [1933].

w dziedzinie polityki gospodarczej badanego okresu. Źródła te pozwoliły uzupełnić definicje powstałe na bazie „Czasu” o brakujące cechy, na których istotność wskazywały dodatkowe konteksty, oraz skorygować zdania definicyjne nieprecyzyjnie sformułowane w wyniku analiz struktur syntagmatycznych zaczerpniętych z tekstów prasowych.

Podstawą dalszych działań, zmierzających do zaprowadzenia hierarchii pomiędzy poszczególnymi zdaniami definicyjnymi, było ustalenie charakteru wstępnie zarysowanych komponentów semantycznych. Ten etap analiz sprowadzał się do sprawdzenia, które z wyodrębnionych aspektów są cechami definicyjnymi, które zaś mają status cech charakterystycznych. Wykorzystane zostały przy tym dodatkowo tzw. testy na sprzeczność, których istota – jak wyjaśnia Ryszard Tokarski [1987, 96-97] – polega na

(...) tworzeniu takich wypowiedzi testujących, w których orzekana byłaby jakaś cecha znaczeniowa przypisana wstępnie leksemowi i zarazem jej negacja. (...) Jeśli w takim wypowiedzeniu powstanie w konsekwencji logiczna sprzeczność, wówczas postulowany składnik znaczeniowy będzie komponentem semantycznie relevantnym dla badanego wyrazu.

Dla zdań definicyjnych *obligacji*, zaproponowanych powyżej, skonstruować możemy siedem wypowiedzi testujących. Weryfikacji przez test negacji poddajemy najpierw kategorię nadrzędną dla omawianego terminu wskazaną w części inicjalnej definiensa. Powstałe zdanie:

1. Otrzymałem od kolei obligacje, lecz nie otrzymałem żadnego dłużnego papieru wartościowego

jest konstruktem logicznie sprzecznym. Nie możemy bowiem stwierdzić, że *obligacja* jest dłużnym papierem wartościowym, a równocześnie nim nie jest. Wśród pozostałych zdań testujących logiczna sprzeczność zachodzi w strukturach 2. i 3.:

2. Obligacje, które wyemitował Skarb Państwa, nigdy nie zostały puszczone w obieg.
3. Obligacje, które kolej puściła w obieg, nie mają swojego emitenta.

Kolejne zdania testujące,

4. Mimo iż pożyczyłem konkretną kwotę na obligacje, nie otrzymałem żadnych obligacji, które dokumentowałyby ten fakt.
5. Mimo iż pożyczyłem kolei konkretną kwotę na obligacje, nie wypłacono mi odsetek stosownie do wysokości oprocentowania pożyczki.
6. Mimo iż minął termin umorzenia moich obligacji, papiery te nie zostały umorzone.

choć dotyczą niewywiązania się z zawartej umowy, a nawet zdarzeń o znamionach czynu zabronionego, logicznie sprzeczne nie są. Do uznania cech, które testują, za identyfikujące obligację, uprawnia nas natomiast niezwykłość sytuacji, których dotyczą. Przez wzgląd na nietypowość opisanych przypadków stwierdzić możemy, że każda ważna w świetle prawa pożyczka na obligacje: (a) musi być udokumentowana przez wydanie tychże obligacji, (b) narzu-

ca emitentowi obowiązek zarówno wypłaty odsetek stosownie do wysokości oprocentowania pożyczki, jak i umorzenia obligacji we wcześniej ustalonym terminie. Ważność w świetle prawa, z wszelkimi jej warunkami, jest cechą konieczną do funkcjonowania papieru wartościowego na rynku finansowym, przede wszystkim zaś do potwierdzenia w nim określonych praw majątkowych. Dla badacza, rekonstruującego strukturę semantyczną terminu *obligacja*, oznacza to konieczność uznania charakterystyk, testowanych przez zdania 4-6, za cechy równie obligatoryjne, co właściwości, których zaprzeczenie prowadziło do logicznej sprzeczności.

Sytuacja opisana w ostatnim zdaniu testującym:

7. Nigdy nie odsprzedalem obligacji, które zostały mi wydane 2 lata temu.

jak najbardziej jest możliwa. Aspekt, który w ten sposób przetestowaliśmy, również możemy zatem uznać za desygnacyjny, nie pełni on jednak funkcji dystynktywnej. Idąc za Tokarskim [1987, 100–101], należy określić go jako „swoistą rezerwę desygnacyjną”, włączoną do definicji – jak zostało powiedziane – po cechach definicyjnych.

4. Ramy i sceny interpretacyjne jako narzędzie interpretacji słownika terminów biznesowych z lat 1870–1914

Jako narzędzie interpretacji słownika terminów biznesowych z lat 1870-1914 wybrana została **koncepcja ram i scen interpretacyjnych** Charlesa Fillmore'a [por. np. Fillmore 1975, 1977]. Kryterium odróżniania scen od ram to wciąż jedno z najtrudniejszych i najbardziej niejednoznacznie interpretowanych przez badaczy zagadnień. W analizach terminów biznesowych z lat 1870-1914 pojęcie *sceny* wykorzystane zostało w ujęciu bliskim początkowemu jej rozumieniu przez Fillmore'a: jako wiedza o danej sytuacji, swoisty jej scenariusz wypracowany przez daną kulturę, w tym w zasadzie każdy spójny fragment ludzkich wierzeń, doświadczeń, czynności czy wyobrażeń. *Rama* natomiast to system wyborów na płaszczyźnie językowej, np. zbiorów jednostek leksykalnych (w naszych badaniach – jednostek terminologicznych) czy kategorii gramatycznych, które można powiązać z prototypową sceną [por. Fillmore 1975, 124]. Koncepcja taka koreluje z dyskursywną teorią komunikacji zakładającą, iż nadawca i odbiorca danego przekazu tekstowego korzystają z wspólnych wzorów poznawania i interpretowania zdarzeń uwarunkowanych kulturowo i aktualizowanych w owym przekazie. Tak rozumiany proces porozumienia i interpretacji tekstów zakłada możliwość równoczesnego aktywowania przez elementy językowe (ramy u Fillmore'a) wielu scenariuszy sytuacji (scen), które wzajemnie się uzupełniają, motywują i rozwijają, efektem

czego jest konstruowanie schematów większych [por. Fillmore 1977, 64-66]. Z drugiej strony jednak sceny są częściowo indywidualizowane stosownie do wiedzy i doświadczeń uczestników komunikacji. Dlatego też różni uczestnicy mogą odmiennie interpretować ten sam tekst [por. Fillmore 1977, 61]. W procesie tym – dodajmy – dominującą rolą ogrywa tzw. wiedza pozajęzykowa o funkcjonowaniu realnego świata bliskiego użytkownikowi języka.

Istotną wskazówką przy odtwarzaniu scen tekstowych oraz prowadzącego do nich mechanizmu perspektywizacji są relacje walencyjne, które zachodzą pomiędzy predykatami i przyłączanymi przez nie argumentami. Jako przykład odtwarzanych w ten sposób schematów potraktujmy sceny związane z terminem zapadalności dłużnych papierów wartościowych. Wybiórcze scenariusze działań, podejmowanych w związku ze zbliżającym się terminem wykupu tego rodzaju dokumentów przez emitenta, określić możemy jako cząstkowe realizacje sceny *umorzenia papierów giełdowych*. W modelu tego zdarzenia dostrzegalne jest szerokie spectrum scen, z których schemat ten został wyabstrahowany, w tym przede wszystkim sceny: *losowania papierów giełdowych*, *wykupna papierów giełdowych*, *wypłaty należności za wykupione papiery giełdowe*. Ewokuja je różne zestawy czasowników, a właściwie różne wyrażenia z elementem czasownikowym. Wszystkie konstrukcje dają się jednak sprowadzić do struktur predykatowo-argumentowych według formuły: $ktos^{AG} \leftarrow losuje/wykupuje/wypłaca/realizuje/wycofuje \rightarrow coś^{PT}$. Leksykalne wykładniki umorzenia papierów giełdowych na drodze wykupu czy losowania na pozycję pacjensa

<p>podmioty gospodarcze dokonujące umorzenia papierów wartościowych</p> <ul style="list-style-type: none"> – Związkowy bank bawarski^{AG} wypłaca kupony (1892, nr 104 (6 V): 3), – Bank niemiecki^{AG} wypłaca kupony (1892, nr 104 (6 V): 3), – losowanie obligów [przez Wydział krajowy^{AG} PGG] (1905, nr 137 (17 VI) [2]: 3) 	<p>umarzane papiery wartościowe</p> <ul style="list-style-type: none"> – umorzenie akcyj pierwszeństwa^{PT} (1871, nr 124 (2 VI): 3), – wykupno bonów kasowych^{PT} (1914, nr 52 (25 II): 3), – zrealizowane kupony^{PT} (1888, nr 85 (13 IV): 4), – wypłacić kupon^{PT} (1914, nr 66 (5 III): 3), – listów dłużnych^{PT} wycofano (1885, nr 161 (18 VII): 3)
<p>czas umorzenia</p> <ul style="list-style-type: none"> – wypłacić kupon w roku zeszłym^{TEMP} (1914, nr 66 (5 III): 3), – losowanie obligów odbyć się ma w d. 1 lutego 1906^{TEMP} (1905, nr 137 (17 VI) [2]: 3) 	<p>ilość umarzanych papierów</p> <ul style="list-style-type: none"> – wylosowanie 27^{QUANT} akcyj pierwszeństwa (1871, nr 124 (2 VI): 3), – wylosowano 66^{QUANT} akcyj pierwszeństwa (1873, nr 122 (29 V): 3)
<p>sposób umorzenia</p> <ul style="list-style-type: none"> – listów dłużnych wycofano przez spłaty^{MOD} (1885, nr 161 (18 VII): 3), – listów dłużnych wycofano przez losowanie^{MOD} (1885, nr 161 (18 VII): 3) 	<p>wartość umarzanych papierów</p> <ul style="list-style-type: none"> – za zrealizowane kupony wypłacić 34,861 złr.^{QUANT} (1888, nr 85 (13 IV): 4), – listów dłużnych wycofano 1,955,900 złr.^{QUANT} (1885, nr 161 (18 VII): 3)

Schemat 1. Model sceny tekstowej: *umorzenie papierów giełdowych*

tego typu działań naturalnie wprowadzają terminy określające konkretne rodzaje umarzanych dokumentów. W pozycji subiektywnej regularnie występują natomiast nazwy konkretnych podmiotów gospodarczych – sprawców umorzenia wypłacających równocześnie właścicielom dłużnych papierów wartościowych należne im świadczenia. Istotnymi, choć drugorzędnymi elementami omawianych scenariuszy, są określenia sposobu i czasu umorzenia, wykorzystywanego przy tym instrumentu, a także ilości i wartości umorzonych dokumentów oraz wypłaconych przy tym środków finansowych.

Jak zauważa R. Tokarski, odwołując się do koncepcji Fillmore'a:

Wprawdzie w założeniu teorii ram każda jednostka słowna czy konstrukcja grammatyczna może uaktywnić scenę, w praktyce jednak korelatem sceny są ugrupowania form należących do danej przestrzeni semantycznej i łącznie kształtujących odtwarzany model konceptualny. W konsekwencji każda forma wyrazowa danego ugrupowania traktowana oddzielnie tworzy całościową scenę, ale zarazem wysuwa na plan pierwszy tylko jej fragment [Tokarski 2006, 41-42].

Nawiązując do zacytowanych wyżej słów, każdy z badanych terminów biznesowych, a w zasadzie każdą z współtworzonych przez niego struktur syntagmatycznych, potraktować możemy jako wyrażenie aktywujące w umysłach czytelników „Czasu” fragment (lub fragmenty) konwencjonalnie związanych z nimi scen. Jest to – idąc za Tokarskim – swoista perspektywizacja całościowych schematów warunkowana intencją przekazu [por. Tokarski 2006, 42]. Powstałe w ten sposób *sceny tekstowe* są zaś selektywnymi, fragmentarycznymi realizacjami *sceny prototypowej* definiowanej jako „najlepszy, najpełniejszy przykład sytuacji, w której występuje analizowany obiekt” [Tokarski 1990, 125]. Próba skorelowania ze sobą wszystkich pomniejszych scenariuszy, opracowanych na wzór przywołanej wyżej sceny umorzenia, prowadzi do wniosku, że tą nadrzędną, a więc i prototypową sceną, perspektywizowaną w tekstach „Czasu” na różne sposoby, jest scena *obiegu okrężnego dóbr, usług i płatności*. Najprostszy obieg, wyznaczony przez uwarunkowania semantyczno-syntaktyczne badanych jednostek, istnieje już pomiędzy jednostkami gospodarczymi i gospodarstwami domowymi spotykającymi się na dwóch rodzajach rynku: rynku produktów i rynku finansowym. Ważnym punktem spotkań przedsiębiorstw i gospodarstw domowych w ramach rynku finansowego są giełdy pieniężne. Papiery wartościowe oferowane tutaj (scena: *emisja papierów wartościowych*) przez różne jednostki gospodarcze sprzedawane są gospodarstwom domowym. W ten sposób stanowią źródło zysków dla przedsiębiorstwa zwiększającego kapitał zakładowy ze środków pozyskanych w wyniku sprzedaży udziałów w firmie lub pożyczki od nabywcy, której potwierdzenie stanowią papiery wierzyielskie znajdujące się w rękach przedstawicieli gospodarstw domowych do czasu ich umorzenia przez emitenta (przywołana scena: *umorzenie papierów giełdowych* niekiedy przesuwana w czasie przez konwersję długu – scena: *konwersja dłużnych papierów wartościowych*). Emisja papierów wartościowych jest

również źródłem korzyści dla nabywców zyskujących wraz z papierem prawa do części dochodów firmy (scena: *lokowanie nadwyżki środków finansowych w papierach giełdowych*) lub możliwość dalszego ich odstąpienia z zyskiem (scena: *transakcja handlowa na giełdzie pieniężnej*).

Jak widać, badane teksty „Czasu” – choć nie należą do tekstów *stricte* specjalistycznych – dostarczają bogatej wiedzy na temat skomplikowanych mechanizmów, procesów, zjawisk i zależności gospodarczych, cechujących ziemie polskie na przełomie XIX i XX wieku. Wprawny czytelnik dysponujący takim zakresem kompetencji merytoryczno-komunikacyjnych, który pozwala na aktywne uczestnictwo w interakcji specjalistycznej za pośrednictwem języka „Czasu”, a więc na właściwie zrozumienie i zinterpretowanie znalezionych tu wypowiedzi, poprzez lekturę tekstów znacząco wzbogaci swoją wiedzę na temat złożonych realiów rzeczywistości biznesowej w latach 1870-1914.

5. Podsumowanie

Przedkładany artykuł miał na celu zaproponowanie metody badawczej języka biznesu jako języka specjalistycznego kształtującego się w okresie rozkwitu kapitalizmu, tj. w latach 1870-1914. Istotą wykorzystanej metody badawczej była analiza płaszczyzny leksykalnej opisywanego języka, a dokładnie zbioru fachowych terminów wyekscerpowanych z tekstów krakowskiego dziennika „Czas”. Pomimo zogniskowania uwagi na specyfice lingwistycznej języka biznesu przełomu XIX i XX wieku staraliśmy się dowieść, że w badaniach profesjolektów nie warto ograniczać się do opisu aspektów czysto językowych poprzez traktowanie tekstów z wszystkimi ich płaszczyznami, w tym płaszczyzną leksykalną, jako samodzielnych produktów. Niezwykle ważnych i cennych wniosków dostarcza bowiem włączenie do rozważań kontekstu pragmatyczno-komunikacyjnego oraz społecznego, które pozwalają badaczowi ujmować tekst szerzej – jako proces, działanie słowami

Nieoceniona w proponowanej metodzie staje się rola narzędzi lingwistyki kognitywnej: teorii semantyki prototypu czy koncepcji ram i scen interpretacyjnych, których wykorzystanie umożliwi łącznie analizowanych struktur językowych, w tym terminów, z jednej strony z obiektami rzeczywistości zewnętrznej, z drugiej natomiast z człowiekiem jako podmiotem poznającym. Teorię semantyki prototypu artykuł omawia jako pierwszą w kontekście zasad rekonstrukcji płaszczyzny semantycznej jednostek włączonych do słownika terminów biznesowych z lat 1870-1914. Koncepcja semantyki ramowej Charlesa Fillmore’a przedstawiana jest natomiast w części następnej jako narzędzie interpretacji skatalogowanego zbioru terminologicznego.

Bibliografia

- Bańko Mirosław. 2014. *Businessman, biznesmen, przedsiębiorca*. W: <http://portal.uw.edu.pl/web/approval/businessman> [Dostęp 14 III 2017].
- Bartmiński Jerzy. 2006. *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*. W: *Językowe podstawy obrazu świata*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 42-51.
- Bobrowski Jakub. 2015. *Archaizmy leksykalne jako ewokanty dawności kulturowej i językowej w idiolekcie pisarskim Stanisława Wyspiańskiego*. Kraków: Wydawnictwo LIBRON.
- Cabré Maria Teresa. 1999. *Terminology. Theory, Methods and Applications*. Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Ćwiklińska Jolanta, Szadyko Stanisław. 2005. *Obszary wiedzy specjalistycznej w wybranych wariantach języka business communication*. W: *Języki specjalistyczne 5. Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach*. Red. Lewandowski J., Kornacka M. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW: 81-88.
- Fillmore Charles. 1975. *An Alternative to Checklist Theories of Meaning*. "Proceedings of the Annual Meetings of Berkeley Linguistics Society" 1: 123-131.
- 1977. *Scenes-and-frames semantics*. In: *Linguistic Structures Processing*. Ed. Zampolli A. Amsterdam: North Holland: 55-81.
- Gajda-Gałuszka Paulina. (w druku). *O próbie budowy historycznego słownika polskich terminów biznesowych z lat 1870-1914*. W: *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*. Red. Przybylska R. i Śliwiński W., Kraków.
- Grzmil-Tylutki Halina. 2010. *Francuska lingwistyczna teoria dyskursu. Historia, tendencje, perspektywy*. Kraków: Universitas.
- JS STP. 2005: *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Red. nauk. Lukszyn J. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.
- Kleiber Georges. 2003. *Semantyka prototypu. Kategorie i znaczenia leksykalne*. Tłum. Ligara B. Kraków: Universitas.
- Kołodziejczyk Ryszard. 1993. *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce. Próba nakreślenia problematyki badawczej oraz miejsce tematu w naszej historiografii*. W: *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce w XIX i XX wieku*. Red. Kołodziejczyk R. Warszawa: Wyd. DiG: 1-7.
- Labocha Janina. 2012. *Tekst wśród innych zjawisk językowych*. W: *Język – styl – tekst w teorii i praktyce badawczej*. Red. Śliwiński W. Kraków: Wydawnictwo LIBRON: 15-22.
- Ligara Bronisława, Szupelak Wojciech. 2012. *Lingwistyka i glottodydaktyka języków specjalistycznych na przykładzie języka biznesu. Podejście porównawcze*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Lukszyn Jerzy, Zmarzer Wanda 2006. *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.
- Nowakowska-Kempna Iwona. 1993. *Definiowanie znaczenia wyrażenia w kognitywizmie. Wybrane zagadnienia*. W: *O definicjach i definiowaniu*. Red. Bartmiński J., Tokarski R. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 161-180.
- Ochinowski Tomasz, Szukała Michał. 2015. *W kierunku „prowincjonalizacji” historii biznesu. Amerykańskie źródła a polskie doświadczenia na przykładzie propozycji interpretacyjnych prac Ryszarda Kołodziejczyka*. „Klio Polska. Studia i Materiały z Dziejów Historiografii Polskiej” t. 7: 143-167.
- Pomykało Wojciech (red.). 1995. *Encyklopedia biznesu*. t. 1. Warszawa: Fundacja Innowacja.

- Puzynina Jadwiga. 1990. *Słowo Norwida*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rutkowski Jan. 1950. *Historia gospodarcza Polski*. t. 2. *Czasy porozbiorowe do 1918 roku*. Poznań: Księgarnia Akademicka.
- Skodlarski Janusz. 2000. *Zarys historii gospodarczej Polski*. Warszawa-Łódź: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Słownik stereotypów i symboli ludowych*. 1996-1999. Red. Bartmiński J. t. 1. *Kosmos*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Tokarski Ryszard. 1987. *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- 1990. *Prototypy i konotacje. O semantycznej analizie słowa w tekście poetyckim*. „Pamiętnik Literacki” z. 2: 117-137.
- 2006. *Pola znaczeniowe i ramy interpretacyjne – dwa spojrzenia na język*. „LingVaria” nr 1: 35-46.
- 2014. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Tekiel Danuta (red.). 1988. *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1972-1981*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Summary

THE CONSTRUCTION AND ANALYSIS OF TERMS FOUND IN THE HISTORICAL GLOSSARY OF POLISH BUSINESS TERMS FROM THE PERIOD BETWEEN 1870-1914 WITH THE USE OF THE PROTOTYPE SEMANTICS THEORY AND FRAME SEMANTICS

The aim of this article is to present the assumptions underlying the construction and analysis of business terms in the dictionary of business terms of 1870-1914. All lexical units incorporated into the discussed dictionary are selected from a particular column of the Kraków daily newspaper “Czas”.

The research into business terms taken originally from daily newspapers was facilitated by the prototype semantics theory and the concept of frames and scenes, the use of which enables the attribution of analyzed linguistic structures to real life objects as well as to a human being as a cognising subject. It is the prototype semantics theory that the article discusses first in the context of rules for the reconstruction of the semantic representation of terms incorporated into the dictionary of business terms of 1870-1914. The concept of frame semantics by Charles Fillmore is discussed later as a tool useful in the interpretation of the prepared glossary.

Kontakt z Autorką:
paulina.gajda-galuszka@uj.edu.pl